

# Chada x RX, Tak się sprawy mają

Spytasz jak się sprawy mają, bez wahania Ci odpowiem  
Choć go darzę sentymentem, rzadko bywam na Grochowie  
Cały czas walczę z nałogiem, opuściłem już więzienie  
Jak masz Chada na nazwisko nie licz na ulaskawienie  
Opętałem Cie do reszty, jak uzależnienie jestem  
Z tą różnicą, że mi chodzi o muzykę a nie kreskę  
Przekaz chwytła Cie za serce, sukces będzie murowany  
Znam tą zakłamaną branżę, znam prawdę o sobie samym  
Tutaj wszyscy są uczciwi, zapewniają Cie bez wstydu  
Nikt nikogo nie oszukał, ani nie zarzucał pigułek  
Żaden z nich nie brał sterydów, nie złamał danego słowa  
I pod dziewczynę kolegi broń Boże nie masturbował  
Słucham tego i nie wierzę, wkoło sami abstynenci  
Opiekują sierotami i zachowują jak święci  
Wiem, że kłamią jak najęci, w każdym zdaniu Cie ściemniają  
Właśnie tak się, właśnie tak się, właśnie tak się sprawy mają

Proceder pełną gębą, hardcore zakłady karne  
Znów prezentuje Tobie życie w formie ekstremalnej  
Ręczę za prawdę, wiedzą Ci co mnie znają  
Że nawijam otwarcie jak sprawy się tu mają  
Wciąż...

Proceder pełną gębą, hardcore zakłady karne  
Znów prezentuje Tobie życie w formie ekstremalnej  
Ręczę za prawdę, wiedzą Ci co mnie znają  
Że nawijam otwarcie jak sprawy się tu mają

Skoro nie jesteś bez skazy, lepiej nie łap mnie za słowa  
Proszę nie mów co mam myśleć jak sobą gospodarować  
Już nie klei się rozmowa tak jak dawniej, ja pierdołę  
Na badaniu wariografem niemal każdy by tu poległ  
Ja oddycham ze spokojem i nie zawracam w pół drogi  
Właśnie to, że tego słuchasz czyni mnie tak wyjątkowym  
Nadal swoje będę robił, Ty mnie nie zatrzymasz przecież  
Przekaz mam kontrowersyjny niemal jak narciarstwo w lecie  
W dragi nie chce znów odlecieć, więc na trening znowu pędzę  
Właśnie tak się sprawy mają, postęp wymaga poświęceń  
Wokół wrogów co raz więcej, jebać to co mają w planach  
Tak czy siak idę przez życie ze swobodą weterana  
Prawie trzy lata nie piję, Kękę wie jakie to trudne  
Ty pomyślisz, że nie mogłem bo siedziałem przecież w pudle  
Ziomuś nic bardziej mylnego, przyjmij to do świadomości  
Więcej ćpania tam i chlania niż u Ciebie na wolności

Proceder pełną gębą, hardcore zakłady karne  
Znów prezentuje Tobie życie w formie ekstremalnej  
Ręczę za prawdę, wiedzą Ci co mnie znają  
Że nawijam otwarcie jak sprawy się tu mają  
Wciąż...

Proceder pełną gębą, hardcore zakłady karne  
Znów prezentuje Tobie życie w formie ekstremalnej  
Ręczę za prawdę, wiedzą Ci co mnie znają  
Że nawijam otwarcie jak sprawy się tu mają

Zdaję sobie sprawę z tego, że nie każdy to pokocha  
Chociaż dom stawiam za miastem, sercem wciąż jestem na blokach  
Przejechałem się na prochach, narobiłem w chuj problemów  
Te dołeczki tu nie świadczą o miłym usposobieniu  
Nasiedziałem się w więzieniu polski system jest zakalcem  
Za to samo w innym kraju pogrożono by mi palcem  
Nie nastawiaj się na szansę, tej od sądu nie dostaniesz  
Nawet jak wyglądasz słodko no i wzbudzasz zaufanie  
Bolesny proces trzeźwienia, walczę z demonami w sobie  
By nie dzwonić do tych, którzy mają czynne całą dobę

To nie tak, że leje wodę, jestem wiarygodny ziomuś  
I leciałem przez pół życia aż do odcięcia zapłonu  
Dzięki Bogu, że mi pomógł, dzisiaj codziennie się modłę  
Jeśli to Ci nie pasuje, to wyłącznie Twój jest problem  
Mam się dobrze tak jak nigdy w końcu odnalazłem Boga  
W tym temacie to akurat warto jest mnie naśladować